

Andrzej Szostek MIC: Inspiracje fenomenologiczne w myśli filozoficznej Karola Wojtyły

„Osoba i czyn” nie tylko łączy fenomenologię z tomizmem, ale także zawiera krytyczne odniesienia zarówno wobec tradycyjnego tomizmu, jak i wobec filozofii Schelera. Wojtyła nie tyle godzi te nurty filozoficzne, ile raczej odwołuje się do nich, niekiedy krytycznie, by zbudować oryginalną filozofię człowieka – pisze Andrzej Szostek MIC w „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Ingarden i metafizyczny realizm”.

Związek ks. Karola Wojtyły z fenomenologią rozpoczyna się we wczesnych latach 50. ubiegłego stulecia i trwa przez cały czas jego filozoficzno-teologicznej aktywności. W październiku 1951 r. ks. abp Eugeniusz Baziak udzielił ks. dr. Wojtyły dwa lata urlopu naukowego. Wtedy ks. Wojtyła zaczął zgłębiać myśl Maxa Schelera, czego efektem była rozprawa habilitacyjna *Próba opracowania etyki chrześcijańskiej według systemu Maxa Schelera* przedstawiona z sukcesem na forum Rady Wydziału Teologicznego UJ na początku grudnia 1953 r. (warto przypomnieć, że była to ostatnia habilitacja na tym wydziale przed jego zamknięciem przez ówczesne władze PRL). O jakości tej rozprawy świadczą zarówno recenzje, jak i głosowanie: jednomyślnie pozytywne. Jednym z recenzentów był prof. Stefan Swieżawski, który napisał między innymi: „Przedstawienie poglądów etycznych Schelera nie jest tylko streszczeniem ułamków jego pism, lecz próbą wnikięcia w istotne wiązania systemu”. W konkluzji swej habilitacji ks. dr. Wojtyła pisze:

Jakkolwiek system etyczny stworzony przez Maxa Schelera nie nadaje się zasadniczo do interpretacji etyki chrześcijańskiej [głównie z powodu zakwestionowania sprawczości podmiotu w stosunku do wartości etycznych – przyp. A. Sz.], to jednak może on nam ubocznie być pomocny przy pracy naukowej nad etyką chrześcijańską. Ułatwia on nam mianowicie analizę faktów etycznych na płaszczyźnie zjawiskowej i doświadczalnej[1].

*W swej filozoficznej
twórczości Karol Wojtyła stale
starał się łączyć filozofię bytu
z filozofią świadomości*

W dalszej swej działalności naukowej ks. Wojtyła kilkakrotnie nawiązywał do myśli Schelera[2]. Warto przypomnieć, że po

odwołaniu o. prof. Feliksa Bednarskiego z KUL-u do dominikańskiego Uniwersytetu Angelicum w Rzymie prof. Swieżawski zaproponował, by na stanowisko kierownika Katedry Etyki na Wydziale Filozoficznym KUL powołać ks. dr. hab. Wojtyłę – i od 1954 r. ks. Wojtyła związał się naukowo z tą Katedrą aż do 16 października 1978 r., kiedy Katedrę Etyki na KUL-u zamienił na Katedrę św. Piotra. W swej filozoficznej twórczości stale starał się łączyć filozofię bytu (której szczególnym patronem jest św. Tomasz z Akwinu) z filozofią świadomości (reprezentowaną m.in. właśnie przez Maxa Schelera). Wyrazem tego były jego wykłady monograficzne, których tematy łączyły pojęcia zaczerpnięte z obu tych tradycji filozoficznych: *Akt i przeżycie, Wartość i dobro, Norma i szczęście*[3].

Bez wsparcia ludzi takich jak Ty, nie mógłbyś czytać tego artykułu.

Prosimy, kliknij tutaj i przekaz darowiznę w dowolnej wysokości.

Wyraźnie fenomenologiczną perspektywę, wrażliwą na doświadczalny punkt wyjścia oraz wnikliwą analizę jego danych, odnaleźć można w obu filozoficznych dziełach Wojtyły, jakimi są *Miłość i odpowiedzialność* (Lublin 1960) oraz *Osoba i czyn* (Kraków 1969). W książce *Miłość i odpowiedzialność* (jedynej przetłumaczonej na język francuski przed wyborem kard. Wojtyły na Stolicę Piotrową) Autor przeprowadza wnikliwą analizę miłości oblubieńczej w aspekcie metafizycznym, psychologicznym i etycznym, stale odwołując się do doświadczenia i stale łącząc jej racjonalno-wolitywny rdzeń z bogactwem ludzkich doznań i przeżyć[4].

*O potrzebie
niesynkretycznego łączenia
obu wielkich tradycji
filozoficznych, a raczej
czerpania z nich inspiracji,
rozmawiał ks. kard. Wojtyła
często m.in. z Romanem
Ingardenem*

Osoba i czyn
rozpoczyna się od
wstępu
zatytułowanego
Doświadczenie
człowieka. Znaleźć
można w tej książce
niezwykle subtelne i
częstokroć
nowatorskie
dociekania dotyczące
ludzkiej

świadomości, cielesności i wolności[5]. Trzeba podkreślić, że to studium antropologiczne nie tylko łączy fenomenologię z tomizmem,

ale także zawiera krytyczne odniesienia zarówno wobec tradycyjnego tomizmu, jak i wobec filozofii Schelera[6]. Wojtyła nie tyle godzi te nurty filozoficzne, ile raczej odwołuje się do nich, niekiedy krytycznie, by zbudować oryginalną filozofię człowieka. W pewnej opozycji do myśli św. Tomasza kard. Wojtyła rozpoczyna od doświadczenia i jego analizie poświęca wiele miejsca, budując filozofię człowieka niejako „od dołu”, a nie wychodząc z ogólnych założeń metafizycznych. W opozycji zaś do Maxa Schelera nie umieszcza wartości moralnych „na barkach czynu” (am Rücken der Handlung), ale wskazuje na to, jak człowiek swoim wolnym czynem realizuje te wartości. O potrzebie niesynkretycznego łączenia obu wielkich tradycji filozoficznych, a raczej czerpania z nich inspiracji, rozmawiał ks. kard. Wojtyła często zarówno w Lublinie, m.in. z o. prof. Mieczysławem A. Krąpcem i ks. prof. Stanisławem Kamińskim, jak i w Krakowie, m.in. z Romanem Ingardenem, który kilkakrotnie gościł u kardynała Karola Wojtyły na ul. Franciszkańskiej 3.

Dodajmy na koniec, że tę fenomenologiczną wrażliwość odnaleźć można także w nauczaniu św. Jana Pawła II – ale to byłby już osobny temat.

Andrzej Szostek MIC

[1] K. Wojtyła, *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maxa Schelera* [w:] tegoż, *Zagadnienie podmiotu moralności*, Lublin 1991, s. 123.

[2] Por. tenże, *System etyczny Maxa Schelera jako środek do opracowania etyki chrześcijańskiej*, tamże, s. 129–145; *Ewangeliczna zasada naśladowania. Nauka źródeł objawienia a system filozoficzny Maxa Schelera*, tamże, s. 147–158; *Problem oderwania przeżycia od aktu w etyce na tle poglądów Kanta i Schelera*, tamże, s. 159–180.

[3] Wykłady te ks. Wojtyła zawsze przygotowywał *in scripts*, dlatego można je było opublikować (por. K. Wojtyła, *Wykłady lubelskie*, Lublin 2006), choć sam Autor w oparciu o nie przygotowywał odrębne publikacje. Por. zwłaszcza: *Zagadnienie woli w analizie aktu etycznego* [w:] tegoż, *Zagadnienie podmiotu moralności*, dz. cyt., s. 181–200; *W poszukiwaniu podstaw perfekcjonizmu w etyce*, tamże, s. 201–212; *O metafizycznej i fenomenologicznej podstawie normy moralnej* (w oparciu o koncepcje św. Tomasza z Akwinu oraz Maxa Schelera), „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1959, t. 6, z. 1–2, s. 99–124.

[4] Por. tegoż, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982, por. zwł. s. 67–125.

[5] Por. tegoż, *Osoba i czyn*, Kraków 1969.

[6] Autor uznał tę książkę za swe najdonioślejsze osiągnięcie filozoficzne sprzed 1978 r., co miałem szczęście osobiście usłyszeć od niego w prywatnej rozmowie.



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Obywatelskiego
ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich
na lata 2018 – 2030



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

Dofinansowano
ze środków Ministra
Kultury i Dziedzictwa
Narodowego